

Głos Św. Mikołaja

M I E S I Ę C Z N I K P A R A F I A L N Y

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 1(99) * styczeń 2024 *

Wiarygodność Jezusa naszą gwarancją

Wszyscy wiemy, że życie bywa trudne. Sporządzenie listy nieszczęść trapiących świat, takich jak wojny, głód, wykorzystywanie seksualne czy skrajna bieda nie sprawiłoby nam zbytniego kłopotu. W ten czy inny sposób wszyscy odczuwamy skutki tych nieszczęść. Nawet jeśli sami prowadzimy w miarę spokojne życie, już sama świadomość dramatów, jakie rozgrywają się w innych krajach czy w bliskich lub odległych częściach świata, może budzić niepokój. A przecież i nam zdarzają się trudne i bolesne sytuacje rozpad małżeństwa, zejście dziecka na złą drogę, nieuleczalna choroba.

Być może właśnie dlatego papież Franciszek wybrał nadzieję jako hasło Roku Jubileuszowego 2025.

Chce nam uświadomić, że nawet gdy przeżywamy najboleśniejsze dramaty, możemy znaleźć siłę i pociechę w przesłaniu Ewangelii i w stałej obecności Jezusa w naszych sercach. Chce nam przypomnieć, że miłość Boża towarzyszy nam najbardziej wówczas, gdy zmagamy się z problemami sprawiającymi największe cierpienie. Już sama świadomość, że Pan jest przy nas obecny ufnosć, że tak właśnie jest, nawet gdy tej obecności nie czujemy napełnia nas nadzieją. A ta nadzieja staje się źródłem pociechy na drodze wiary.

Jest to jedna z głównych prawd, na których koncentruje się św. Paweł w Liście do Rzymian. Na podstawie własnego doświadczenia stwierdza: „Ucisk wyrabia wytrwa-

łość, a wytrwałość wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję. A nadzieja zawiesz nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”.

Paweł odkrył wyzwalającą prawdę o tym, że miłość Boga jest niezmienna o że może nas ona przeprowadzić przez życiowe zawieruchy. Przyjrzyjmy się więc powyższym wersektom i przeanalizujmy trzy sposoby, na które przychodzi do nas Boża miłość, gdy zmagamy się z cierpieniem i nieszczęściami.

TRZY SKUTKI MIŁOŚCI

Zanim jednak zajmiemy się tym fragmentem, zauważmy, że Paweł poprzedza go wylicze- (cd. na str. 3)

MATKA BOGA I KRÓLOWA POKOJU

1 stycznia w kościele obchodzimy Świątę Dzień Pokoju, ustanowiony przez Pawła VI listem z dnia 8 grudnia 1967 r., skierowanym do wszystkich ludzi dobrej woli, nie tylko katolików. Papież zaproponował, aby na całym świecie w pierwszy dzień Nowego Roku kalendarzowego modlono się szczególnie w intencji pokoju.

W pierwszy dzień nowego roku kalendarzowego czcimy również Najświętszą Maryję Dziewicę, Matkę Boga. W Jej łonie za sprawą Ducha Świętego bez udziału męzczyzny poczęła się ludzka natura wcielonego Syna Bożego. Ona jako służebnica Pańska wyraziła gotowość pełnienia woli Bożej. Przyjęła to wszyst-



ko, co wiązało się z Jej powołaniem: radości i trudy. Bóg uszanował Jej pragnienie całkowitego (cd. na str. 5)



Rekolekcje adwentowe w tym roku poprowadził w naszej parafii ks. Krzysztof Ora – dyrektor Wydziału Duszpasterskiego ŚKB



Odpust parafialny, któremu przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. prałat Jan Gargasewicz



Caritas naszej Diecezji wspiera potrzebujących w naszym mieście



Drzewko Adwentowe



Paczki które przygotowali nasi parafianie dla potrzebujących dzieci

Wiarygodność Jezusa naszą gwarancją

(*cd. ze str. 1*) niem kilku budujących i inspirujących prawd. Otóż jako chrześcijanie jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę, zachowujemy pokój z Bogiem, mamy dostęp do Jego łaski oraz obietnicę życia wiecznego. Wszystko to oznacza, że miłość Boża działa w nas uprzednio. Ogarnia nas zanim dotknie nas jakiegokolwiek cierpienie.

Dlatego właśnie Paweł jest w stanie twierdzić z przekonaniem, że ucisk wyrabia wytrwałość. To prawda, że próby życiowe stanowią poważne wyzwanie dla naszej wiary. Skoro jednak już zostaliśmy usprawiedliwieni i żyjemy w pokoju z Chrystusem, próby są również okazją do umacniania wiary. Mogą skłonić do potwierdzenia ufności w Panu, niezależnie od tego, czego doświadczamy. Trzymając się mocno tych prawd, odkrywamy, że miłość Boga nas umacnia, pomaga wytrwać, a nawet udziela nadprzyrodzonej łaski, abyśmy mogli iść dalej.

Paweł mówi następnie, że wytrwałość wyrabia wypróbowaną cnotę. Kiedy wytrwale znosimy przeciwności, lepiej rozumiemy trudności, przez jakie przechodzą inni ludzie i łatwiej nam ich wspierać. Wzrastamy w takich cnotach jak dobroć, współczucie, pokora, szczerłość i cierpliwość. Czynią nas one nie tylko lepszymi ludźmi, ale kształtują w nas charakter podobny do charakteru Chrystusa. Uczą myśleć i postępować tak, jak On. Podobnie jak Jezus trwał w bliskości Ojca podczas rozlicznych prób i doświadczeń, tak i my możemy trwać w Jego bliskości. I podobnie jak Jezus „nauczył się posłuszeństwa” poprzez cierpienie, tak i my możemy wzrastać w cnotach poprzez przyjęcie własnego cierpienia z wiarą i wytrwałością.

Paweł mówi nam wreszcie, że istnieje związek pomiędzy nabywaniem charakteru Chrystusa a cnotą

nadziei. W stresujących okolicznościach poznajemy siebie – zarówno nasze mocne strony, jak i słabości – o wiele lepiej, niż wtedy, gdy wszystko układa się dobrze. Kiedy więc spostrzegamy, jak w chwilach próby wyrabiamy się i krzepniemy duchowo, odczuwamy przyływ nadziei. Widzimy, że Jezus nas nie opuścił, a to umacnia naszą ufność. Widzimy światło na końcu tunelu, ponieważ ufamy, że Bóg idzie wraz z nami, że przetrwamy próbę i że wyjdzie nam to na dobre.

A wszystko dzieje się tak w zdumiewający, cudowny i prosty sposób – ponieważ Bóg rozlewa swoją miłość w naszych sercach. I nigdy nie przestaje jej rozlewać!

WZRASTANIE W NADZIEI

Paweł nie mówi tu o kolejnych etapach procesu psychologicznego, w którym jedna cnota prowadzi w naturalny sposób do kolejnej. Nie skupia się też jedynie na szlachetnej determinacji, chociaż i ona odgrywa swoją rolę. Mówi o mocy Bożej miłości, która nas podnosi, pomaga wytrwać w przeciwnościach, a przy tym upodabnia nas do Jezusa.

Czym więc jest nadzieja, która nie zawodzi? I jak Rok Jubileuszowy może się przyczynić do jej pogłębienia? Otóż jej istotą jest ufność, że Bóg ma pod kontrolą cały wszechświat. Ufność, że Jezus ma dobry i pełen miłości plan na nasze życie i że ostatecznie znajdziemy się z Nim w niebie. Nadzieja pomaga przyjąć to wszystko, czego się spodziewamy, ponieważ, podobnie jak wiara, jest „poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy”. Składamy naszą wiarę i nadzieję w Jezusie, ponieważ wierzymy, że On jest wiarygodny. Ufamy Mu, bo wierzymy, że nigdy nas nie opuści.

Oczywiście Paweł nie mówi, że jedyna droga wzrastania w nadziei

wiedzie przez trudności i cierpienia. Uczy natomiast, jak mamy radzić sobie z nieszczęściami, które napotykamy na swojej drodze. Ukazuje strategię, która pomaga odnaleźć drogę wśród utrapień i trwać w wierze, a dodatkowo upodabnia nas do Chrystusa. Ucząc się polegać na miłości Boga, która nieustannie na nas spływa, znajdujemy siłę do wytrwania. Jego miłość nas podtrzymuje, kształtuje nasz charakter oraz umacnia nadzieję złożoną w Jezusie i Jego planie na nasze życie.

MIŁOŚĆ BOŻA ROZLANA W NASZYCH SERCACH

„A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”. Wszystko, o czym była mowa do tej pory, wynika z tego jednego zdania. Bez działania Bożej miłości rozumowanie Pawła nie miałoby sensu. On nie mówi, że cierpienie samo w sobie jest w stanie ukształtować w nas charakter Chrystusa. Cierpienie samo z siebie nie uszlachetnia! To doświadczenie Bożej miłości pomaga wytrwać pomimo cierpień, formuje nas na ludzi Bożych i uczy żywej, wytrwałej nadziei.

Spróbuj teraz wyobrazić sobie miłość Bożą w postaci deszczu. Nie jest to drobna mżawka ani przelotny deszczyk. Jest to nieustanna ulewa miłości, którą spuszcza na nas Duch Święty. Jest to obfity deszcz Bożej łaski, który spływa na nas jak „wody po spragnionej glebie i źródle po wyschniętej ziemi”, aby nas odświeżyć i udzielić nam nadziei i odwagi. Taka jest miłość, którą Bóg chce na nowo wlewać w nasze serca w Roku Jubileuszowym.

Może sądzisz, że nie zasługujesz na taką miłość. Może myślisz, że Bóg przeznaczył jej dla ciebie tylko odrobinę. Może wydaje ci się, że Bóg będzie cię kochał dopiero wte-

dy, gdy wyzbędziesz się grzechów. Jednak wszystkie te myśli tracą sens, gdy wczytasz się w to jedno zdanie św. Pawła. Skoro Duch Święty wciąż wylewa na świat miłość Bożą, dlaczego miałbyś sądzić, że chce akurat ciebie pominąć?

MIŁOŚĆ, KTÓRA JEST WIECZNA

Bracia i siostry, Bóg codziennie chce objawiać nam swoją miłość.

Nieważne, czy przeżywamy obecnie jakieś poważne trudności, czy też wszystko układa się pomyślnie. On wylewa na nas swoją miłość, abyśmy mogli wytrwać w obliczu życiowych wyzwań. Chce, aby ta miłość stała się siłą kształtującą charaktery. Chce, aby stała się fundamentem życia abyśmy dzięki niej mogli żyć w nadziei i ufności, a nie załęknieni i zrezygnowani.

Bóg umiłował nas, ludzi, od początku stworzenia. Nawet wtedy, gdy odwróciliśmy się od Niego, nie przestał nas kochać. Kocha tak bardzo, że posłał swego Syna Jednorodzonego, aby odkupił nas przez krzyż. Kocha tak bardzo, że zesłał Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy. I nie przestanie nas kochać przez wszystkie dni naszego życia aż do końca czasów.

ŹRÓDŁEM NADZIEI ZAWSZE JEST BÓG

List Biskupa Świdnickiego na Rok Święty 2025

Drodzy Diecezjanie!

Myślą przewodnią zbliżającego się Roku Świętego jest nadzieja. W niej będziemy przeglądać się jak w lustrze, aby zobaczyć jak dalece sami jesteśmy ludźmi nadziei i z jaką mocą kierujemy innych ku nadziei. Będzie zatem okazja, by przyjrzeć się dokładniej, jaką rolę spełnia nadzieja w naszym życiu, jak nas ona kształtuje i dokąd nas prowadzi.

Jubileusz w życiu Kościoła jest zawsze wydarzeniem o wielkim znaczeniu duchowym i społecznym. Wierni są zaproszeni, by przeżywać go jako wyjątkowy czas łaski, charakteryzujący się przebaczeniem grzechów, a w szczególności odpustem, który jest pełnym znakiem miłosierdzia Boga.

Jubileusz zainauguruje Ojciec Święty Franciszek otwierając Drzwi Święte w bazylice watykańskiej w dniu 24 grudnia 2024 r. Ich zamknięcie odbędzie się natomiast 6 stycznia 2026 roku. W diecezjach Rok Jubileuszowy rozpocznie Eucharystia sprawowana we wszystkich katedrach i konkatedrach na świecie w niedzielę 29 grudnia br.

Dlaczego nadzieja jest tak ważna w naszym życiu?

Ileż to razy, nie widząc rozwiązania trudnej sytuacji, mówimy, że „przecież jest jeszcze nadzieja”. Chcąc pocieszyć kogoś, kto znalazł się w dramatycznym położeniu, często kładziemy na jego ramieniu rękę i mówimy: „Trzeba mieć nadzieję, że będzie dobrze”. Życie taką nadzieją bardzo pomaga w życiu i nie pozwala na to, by łatwo się poddawać. Trwanie w nadziei uczy cierpliwości i wytrwałości.

Zapewne wielu spośród nas ma takie doświadczenie, że ilekroć przeżywamy chwile trudne, niekiedy wydawałoby się beznadziejne, wtedy nie pozostaje nic innego, jak tylko klęknąć przed Najświętszym Sakramentem, zawierzyć je Panu Bogu i z ufnością czekać. I nie trzeba wtedy zbyt wiele mówić. Pozostaje wiara, że Pan wszystko wie, a nawet wie jeszcze

lepiej niż my, bo zna nas lepiej niż my znamy siebie. I wtedy przychodzi już nie tylko nadzieja – przychodzi pewność i zapewnienie: nie martw się! „Ja Jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). I to jest cała nasza nadzieja.

Nie wszystko nam się zawsze udaje, każdy miewa chwile słabości, ale trzeba pamiętać, że warto jest wierzyć i warto mieć nadzieję – mimo wszystko. Warto być z Jezusem, bo to On jest Nadzieją. Człowiek wierzący ma tę świadomość, że nigdy nie jest sam. „Wiara, nadzieja i miłość są jak trzy gwiazdy jaśniejące na niebie naszego życia duchowego, by prowadzić nas do Boga” – mówił św. Jan Paweł II w Roku Jubileuszowym 2000.

Nadzieja – tak samo jak wiara – odgrywa także niezwykle ważną rolę w kształtowaniu chrześcijańskiego życia. Człowiek wiary wie, że prawdziwą, jedyną jego nadzieją, która przetrwa wszelkie zawody, może być tylko Bóg – Ten, który dla nas i dla naszego zbawienia przyszedł na świat; który nas umiłował i wciąż nas miłuje «aż do końca», do ostatecznego słowa na krzyżu: «wykonało się!» (por. J 13,1; 19,30).

Warto, abyśmy byli stale zakotwiczeni w nadziei. Burze przychodzą, jednak nigdy nie mogą zwyciężyć, ponieważ jesteśmy zakotwiczeni w nadziei łaski, która jest w stanie uczynić nas żyjącymi w Chrystusie, przewyciężając grzech, lęk i śmierć.

Ta nadzieja, przenosi nas ponad próby i zachęca, byśmy szli wpatrując się w Jezusa, nie tracąc z oczu wielkości celu, do którego jesteśmy powołani – Nieba.

W poszukiwaniu chrześcijańskiej nadziei – miejsca łaski

W związku z obchodami Roku Świętego na terenie diecezji świdnickiej ustanowiłem następujące miejsca jubileuszowe: kościół katedralny pw. św. Stanisława i Wacława w Świdnicy, matka kościołów naszej diecezji. Są także bazyliki, sanktuaria i kolegiaty:

bazyliki mniejsze:

- Bardo – bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny,
- Strzegom – bazylika pw. św. Apostołów Piotra i Pawła,
- Wambierzyce – bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny,

sanktuaria:

- Góra Igliczna – Sanktuarium Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości „Maria Śnieżna”,
- Łądek-Zdrój – Sanktuarium Matki Bożej Uzdrawienia Chorych,
- Nowa Ruda-Stupiec – Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej na Górze Wszystkich Świętych,
- Polanica-Zdrój – Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej,
- Stary Wielisław – Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej,
- Świdnica – Sanktuarium św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny,
- Wałbrzych – Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego,

kolegiaty:

- Kłodzko – kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny,
- Wałbrzych – kościół pw. Świętych Aniołów Stróżów.

Ponadto kościołami jubileuszowymi ustanowiłem następujące świątynie:

- Bielawa – kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny,
- Bystrzyca Kł. – kościół pw. św. Michała Archanioła,
- Dzierżoniów – kościół pw. św. Jerzego,
- Kudowa-Zdrój – kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej,
- Ząbkowice Śląskie – kościół adoracyjny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (Siostry Klaryski od Wieczystej Adoracji).

Z wiarą i nadzieją czekamy na Tego, który przychodzi Umilowani Diecezjanie!

Człowiek wiary i nadziei z radością i pokojem w sercu uznaje, że wszelkie Boże obietnice spełniają się

w Jezusie Chrystusie, który wszedł w życie człowieka – umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał, abyśmy i my żyli pełnią życia.

Zachęcam Was, Siostry i Bracia, z całego serca: podejmijcie z wiarą tę pielgrzymkę nadziei! Chciejcie przyjąć ten cenny dar Roku Świętego, na który składają się m.in. przewidziane przez Kościół odpusty. Niech każdorazowe nawiedzenie Kościoła Łaski łączy się ze spowiedzią i udziałem we Mszy św., także pobożnym odmówieniem w intencjach Kościoła i Ojca Świętego modlitwy „Ojczy nasz”, „Zdrowaś Mario” i „Wierzę w Boga Ojca”.

W sposób szczególny zwracam się do osób chorych, które z powodu swoich słabości nie będą mogły pielgrzymować do wyznaczonych świątyń. Proszę ich z pokorą, aby duchowo łączyli się ze wspólnotą Kościoła i w swoich miejscach przebywania dołączyli do tych modlitw swoje dolegliwości. Niech nadzieja nadaje cierpieniu nowy sens.

Siostry i Bracia!

Zapraszam Was wszystkich do udziału w uroczystości diecezjalnej inauguracji Roku Jubileuszowego do Świdnicy w niedzielę 29 grudnia 2024 r. Rozpocznijemy w świdnickim sanktuarium św. Józefa Opiekuna Zbawiciela o godz. 15.00, a stamtąd procesyjnie przejdziemy do katedry, by potem przejść przez symboliczną Bramę katedralnej świątyni i rozpocząć Rok Święty.

Niech ten Jubileusz będzie dla nas wszystkich czasem nadziei pokładanej w Bogu: taka nadzieja nigdy nie zawodzi. Niech Maryja Niepokalana, którą w tych adwentowych dniach przywołujemy jako Matkę naszych nadziei, będzie naszą Wspomożycielską w codziennych wysiłkach, by nasze wspólnoty stawały się „domem nadziei”.

Na ten czas łaski z serca wszystkim błogosławię.

† Marek Mendyk, Biskup Świdnicki

MATKA BOGA I KRÓLOWA POKOJU

(*cd. ze str. 1*) poświęcenia się Mu przez zachowanie dziewictwa. Dla Niego nie ma rzeczy niemożliwych. Dlatego – jak Ona – powierzajmy Mu z ufnością samych siebie i wszystko, co jest dla nas drogie i ważne. Sprawy osobiste, sprawy naszych rodzin, społeczności, Kościoła i całego świata. Pokój na ziemi, który umożliwi godne, bezpieczne życie i przygotowanie się do wiecznego pokoju w niebie. Trzeba naśladować wewnętrzny pokój Maryi płynący z całkowitego oddania się Bogu. Dziękować Mu za wielkie dary, jakich udziela wszystkim ludziom i każdemu z nas osobiście. Dzielić się tym, czym dysponujemy. Wewnętrzny pokój jest podstawą działania, które tworzy pokój w naszym

otoczeniu. Jest przeciwstawieniem się egoizmowi rodzącemu podziały, konflikty, walki i wojny. Chrystus w kazaniu na górze nazwie synami Bożymi tych, którzy czynią pokój. Prosząc o błogosławieństwo Boże i wszelką pomyślność w nowym roku, zastanówmy się, w jaki sposób przyczyniamy się do budowania pokoju w naszym środowisku, w rodzinie, w pracy, we wspólnocie Kościoła. Módlmy się też o nawrócenie, zmianę postawy tych, którzy niszczą pokój. Za ofiary ich działań. Spieszmy im z pomocą, uczestnicząc w akcjach Kościoła i włączając się w działalność różnych organizacji społecznych.

BŁOGOSŁAWIONY CZAS NOWEGO ROKU

Prorok Kohelet przypomina nam, że wszystko ma swój czas i że jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem (Koh 3,1-11). Jest czas rodzenia i umierania, czas sadzenia i czas zbierania tego co zasadzono, czas zabijania i czas leczenia, czas burzenia i czas budowania ... Czas jest darem Bożym, darem jaki mamy tylko tu na ziemi do swojej dyspozycji. Bóg daje nam nowych 366 dni do przeżycia. Ile z nich będzie należało do nas, wie tylko Bóg. Zastanawiamy się nad nieznaną przyszłością, co ten rok 2025 przyniesie nam w darze, jaki będzie. Ta niepewność wywołuje różne uczucia, powoduje może czasami lęk, niepokój a nawet strach. Świat wokół nas czyni wiele hałasu, wrzawy, abyśmy nie mieli czasu zastanowić się nad tym, co tak naprawdę jest ważne. Przytłaczają nas problemy i kłopoty, ciągły pośpiech nie sprzyja refleksji nad wiarą i sensem życia. Doświadczamy oszczerstw i pomówień, niezadowolonia, strachu o pracę, o przyszłość, o to czy wystarczy nam pieniędzy na życie, na leczenie, na wykształcenie dzieci. Zauważamy coraz mniej ludzi prawdziwie wesołych, uśmiechniętych, pełnych pokoju, ufających Bogu. Żyjemy na tej ziemi tylko raz, więc przeżyjmy



ten czas nowego roku mądrze i pięknie. Zapagniijmy, aby ten czas, który daje nam Bóg był dobry czyli błogosławiony. Co to znaczy? Błogosławiony czyli szczęśliwy. To szczęście które wynika z pewności, że Bóg,

Środa, 1 stycznia, Świętej Bożej Rodzicielki, Maryi

Z czym kojarzy ci się słowo: błogosławieństwo? Może z zakończeniem Mszy Świętej, a może z krzykiem robionym przez rodziców na czole dziecka? Błogosławieństwem nazywamy też nieoczekiwany dar, zaskakujące i pomyślne rozwiązanie jakiejś trudnej sytuacji lub po prostu poczucie, że Bóg pokazuje nam uśmiechniętą twarz. W pierwszym dniu nowego roku, czcząc Maryję jako Matkę Bożą i naszą Matkę, zastanówmy się, czego Ona może nas nauczyć na temat błogosławieństw.

Jako wierna Żydówka, Maryja prawdopodobnie słyszała niezliczone razy tradycyjne błogosławieństwo z Księgi Liczb. Przyzywało ono przychylności i opieki Pana, Jego łaski i pokoju (Lb 6,24-26). Nie było to życzenie dobrego samopoczucia czy bezproblemowego życia, ale wołanie o obecność Boga i Jego zaangażowanie w życie ludu.

Przy zwiastowaniu anioł nazwał Maryję „pełną łaski” (Łk 1,28). Nieco później Elżbieta nazwała ją „błogosławioną między niewiastami” (Łk 1,42). Wybierając Maryję na Matkę swego Syna, Bóg okazał swoją bliskość i zaangażowanie w Jej życie.

Maryja otrzymała szczególne łaski, ale nie były one przeznaczone tylko dla Niej samej. Zobaczmy, jak wielu ludzi spotkało błogosławieństwo dzięki Niej, począwszy od Jej wizyty u spodziewającej się narodzin Jana Chrzciciela Elżbiety. Maryja niosła innym ludziom błogosławieństwo Boże, które spoczęło na Niej. Kiedy do stajenki w okolicy Betlejem przyszła gromadka pasterzy, pragnących zobaczyć Jej Dziecko, Ona przyjęła ich. Byli obcymi ludźmi, ale Maryja dobrze rozumiała, że błogosławieństwo dane Jej w Jezusie miało udzielać się innym. I tym właśnie kierowała się przez całe swoje życie.

Wszyscy zaznaliśmy w jakiejś formie opieki i troski Boga. Jednak to błogosławieństwo, podobnie jak łaski udzielone Maryi, ma przelewać się na życie tych wszystkich, których spotykamy. Kiedy wyciągamy do kogoś pomocną dłoń lub choćby ofiarujemy serdeczny uśmiech, Bóg może dotknąć serca tej osoby swoją dobrocią.

Tak więc na początku nowego roku naśladowujmy naszą Matkę i pozwólmy Panu błogosławić innym za naszym pośrednictwem.

„Maryjo, Matko nasza, módl się za nami, abyśmy potrafili dzielić się z innymi tym, co otrzymujemy od Boga”.

który stworzył świat nigdy nas nie zawiedzie, nie pozostawi. Czy Bóg błogosławi wszystkim? W Piśmie św. już w pierwszym dniu nowego roku czytamy: „Tak będą wzywać imienia mojego nad synami Izraela, a Ja im będę błogosławił” (Lb 6,27). Dlatego najlepszym życzeniem, marzeniem, darem i najpewniejszym gwarantem udanego roku jest Boże błogosławieństwo. Jeśli nie odwrócimy się w tym roku od Boga, jeśli będziemy wzywać Jego Imię w modlitwie, częściej przyjmować Go w sakramencie Eucharystii, ześle na nas błogosławieństwo.

Są takie chwile w życiu, kiedy jesteśmy w szczególny sposób zapraszani do tego, aby wszystko zacząć od nowa. Nowy rok jest czasem wielu postanowień. W blasku betlejemskiej stajni, gdy obecność Bożego Dzieciątka nas otuli, doda odwagi, popatrzymy

z nadzieją na swoje życie. Jezus przyszedł po to na ziemię, aby pokazać drogę i światło do wyjścia z kłopotów duszy i ciała. Pamiętajmy o Jego słowach skierowanych do nas przez św. Małgorzatę Marię Alacoque:

Jak to, ja tobie nie wystarczam? Ja, twój początek i koniec! Ja jestem twoją mocą – niczego się nie lękaj! Warto przestać ufać tylko swoim zdolnościom, amuletom, horoskopom czy innym szarlatanom a zaufać Jezusowi. On jest z nami w najmniejszym ułamku sekundy, zawsze i wszędzie ogarnia nas swoją opieką i miłością. Wie o nas wszystko i pragnie nas chronić przed trudnościami. Tylko wierząc w Niego znajdziemy rozwiązanie swoich problemów a przede wszystkim sens naszego życia. Prośmy Go o mocną wiarę w tym nowym 2025 roku.

W grudniu przeżywaliśmy wiele pięknych dni

Pierwszym wydarzeniem były obchody Jubileuszu 30-lecia przyjazdu do naszego DPS wiernej grupy wolontariuszy: Dyrekcji, Nauczycieli i Uczniów Zespołu Szkół w Chojnowie. Bardzo dobre doświadczenie wieloletniej współpracy dało nam WZAJEMNIE dużo radości. Z grupą przyjechał jak

zawsze św. Mikołaj, który rozma-
wiał osobiście z każdym chłopcem. Jak się okazało wszyscy otrzymali paczki, warto zatem było być grzecznym i pełnić dobre uczynki, naśladując w tym św. Mikołaja.

Innym ważnym wydarzeniem był chrzest św. jednego z naszych mieszkańców w naszej kaplicy.

Najmłodszy nasz – wychowanek Wojtuś – ma 1,5 msc. Dnia 8 grudnia w Święto Niepokalane-

go Poczęcia Maryi został włączony do grona Dzieci Bożych. Sakramentu chrztu udzielał ks. Michał. Po Eucharystii nadal świętowaliśmy zasiadając przy wspólnym stole.

Długo oczekiwanym wydarzeniem był wspólny opłatek z ks. biskupem Markiem Mendykem oraz ks. proboszczem Józefem Siemaszem. Personel Domu, Siostry, Członkowie Stowarzyszenia im błogosławionej Marii Teresy od Jezusa Gerhardinger, działającego na rzecz naszego Domu uczestniczyli w uroczystej Eucharystii spr-





wowanej przez Czcigodnych Kapłanów. Po Eucharystii dzieci przedstawiały Jasełka, które wprowadzały nas w atmosferę zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń w serdecznej atmosferze zaufania i dobroci stało się udziałem nas wszystkich. W naszym Domu rozległ się radosny śpiew Kolęd.

21 grudnia 2024 r. gościliśmy u siebie Załogę Górników z kopalni miedzi w Polkowicach. Od lat są oni

dla nas wsparciem. Przez ich utrudzone ręce i serce Pan Bóg okazuje nam swoją miłość i troskę. Dla nich z wdzięcznością za przywiezione dary – dzieci przedstawiały Jasełka.

Grudzień był dla nas wszystkich czasem trudnym z uwagi na wielość zadań i obowiązków. Śpiew dzieci, chętnie uczestniczenie w próbach przygotowawczych do Jasełek, wielokrotne występy, energia i życie jakimi dzieci tryskały były obrazem doświadczania dobra

i miłości od Boga, który jest Emanuelem – Bogiem z nami. On troszczy się o naszą codzienność i przybiera ludzką twarz, ukazuje swoje zatroskane o nas Oblicze, odsłania wrażliwe serce, wyciąga spracowane dłonie, nieustannie o nas pamięta. Takiego doświadczenia Boga z nami – życzymy Wam Drogi Księżu Proboszczu, Drodzy Kapłani i Wam wszystkim drodzy Parafianie. Wesołych świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

opr. s. Agnieszka, SSND

Niedziela, 5 stycznia

Prolog Ewangelii według św. Jana, który słyszymy po raz kolejny w okresie Bożego Narodzenia, mówi o niepojętej miłości Boga, ale też o wielkim dramacie ludzkości, która nie potrafi jej przyjąć. Wcielone Słowo Boże, przez które świat został stworzony, przychodzi na ten świat, ale świat skupiony na sobie, swoich problemach i próbach ich rozwiązania, nie jest w stanie Go rozpoznać. Nie przyjmuje Go. Nie poddaje się Jego działaniu. Traktuje Je jako obcy element, którego nie należy traktować poważnie, a najlepiej w ogóle się Go pozbyć.

Skąd biorą się problemy z przyjęciem tego Słowa, które stało się ciałem, tej światłości, która – jak mówi Jan Ewangelista – oświeca każdego człowieka? Trudność, przed którą cofa się wielu, polega na tym, że Boża światłość ujawnia nie tylko ludzką godność, ale także skłonność do zła. Pokazuje, gdzie człowiek nie jest w porządku, gdzie zabiega przede wszystkim o własną wygodę i własny interes i w jakich sytuacjach są one dla niego ważniejsze niż prawda, prawo Boże i dobro bliźnich. A tego nie lubi nikt. Zamykamy więc często oczy i uszy, spontanicznie przyjmując pozycję obronną.

Jednak to Słowo, które nas oświeca, mówi również o tym, że Bóg kocha nas już teraz, takimi, jakimi jesteśmy. Nie czeka z niecierpliwością, aż sami z siebie dorośniemy do Jego wymagań. Zdaje sobie sprawę, że jesteśmy dziećmi tego świata, ale stopniowo, „łaska po łasce”, przemienia nas w dzieci światłości (J 1,16). Potrzebna jest tylko nasza zgoda na wejście w ten proces.

Ci, którzy wbrew powszechnym tendencjom przyjmują Słowo, przekonują się, że Ono rzeczywiście zmienia jakość życia. Ma moc. Niesie pokój i radość. Daje przekonanie, że życie według Bożych praw nie jest naginaniem się do narzuconego, niezrozumiałego Boskiego widzimisię, ale ma głęboki sens. Daje pewność, że jesteśmy dziećmi Boga i posiadamy godność, której nikt i nic nie jest w stanie nam odebrać.

Przeżywamy okres Bożego Narodzenia. Po raz kolejny Bóg przychodzi w postaci Dziecka, aby nas przekonać, że nie jest zagrożeniem. Czy jesteśmy gotowi przyjąć to Słowo, które nas oświeca?

„Panie Jezu, światłości prawdziwa, oświeć moje serce i przemień je swoją mocą tak, aby naprawdę przylgnęło do Ciebie”

Idąc z Maryją nie pomylisz drogi

*Idąc z Maryją nie pomylisz drogi,
Modląc się do Niej nie stracisz nadziei,
Gdy Ją zawołasz rozproszy twą rozpacz,
Myślą bądź przy Niej a wtedy nie zginiysz.*

W tych słowach zachęcał innych do oddania się Najświętszej Maryi Pannie – św. Bernard z Clairvaux (1090-1153). Ten wielki czciciel Matki Bożej nie miał wątpliwości, że zwiążanie swego życia z Nią, powierzenie się Jej w pełni, jest decyzją ułatwiającą podążanie w życiu drogami Ewangelii. Szczególnym przejawem wyboru Maryi za swoją Matkę, wejściem pod płaszcz Jej macierzyńskiej opieki jest przyjęcie z wiarą Szkaplerza Karmelitańskiego. Jest on skarbem całego Kościoła, który wyrasta z tradycji zakonu karmelitańskiego (1251 r.). Od wieków ludzie różnych stanów decydowali się przywdziać tę skromną z pozoru szatę, która stała się dla nich znakiem osoby i opieki Matki Bożej. Założenie na siebie dwóch prostych, niewielkich fragmentów płótna na których są z jednej strony: wizerunek Marki Bożej a z drugiej Serca Pana Jezusa połączonych ze sobą dwoma tasiemkami wyrażał decyzję oddania się Matce Bożej, przyjęcie Jej stylu wiary, troskę o swoje życie wewnętrzne doskonalone szczególnie poprzez wierność modlitwie, podejmowanie pokuty i trwanie w czystości właściwej ich powołaniu.

Wielkim apostołem Szkaplerza Karmelitańskiego, cieszącego się od stuleci wielkim zainteresowaniem ludzi świeckich, był św. Jana Paweł II, który zachęcał jeszcze niezdecydowanych do tego aktu powierzenia się Maryi: „Noście zawsze Szkaplerz święty. Ja zawsze go noszę i wiele z tego nabożeństwa doznałem pożytku. Pozostałem mu wierny i stał się on moją siłą!” Warto zauważyć, że niezwykle są obietnice Matki Bożej, które dotyczą osób noszących pobożnie i z wiarą Szkaplerz. Wśród nich wyjątkowo brzmi zapewnienie Niepokalanej: każdy kto w nim umrze nie zazna ognia piekielnego. Ta karmelitańska szata, która jest zarazem streszczeniem duchowości tej rodziny



zakonnej, która dała Kościołowi takich świętych jak m.in.: św. Teresa Wielka, św. Jan od Krzyża, św. Teresę od Dzieciątka Jezus, nie jest jakimś amuletem czy talizmanem. To wyraźny, zewnętrzny znak wiary osób, które zapraszają Matkę Bożą do swego życia i chcą wypełniać Jej słowa: „uczynicie cokolwiek mój Syn wam powie”. Skoro za tak niewiele, czyli za odważną i ufą decyzję przyjęcia Szkaplerza, można otrzymać tak dużo to tym bardziej zachęcam by był ten Znak opieki i prowadzenia Maryi spotkał się z zainteresowaniem współczesnych katolików. Stąd bardzo cieszy fakt, że ponad 100 osób z parafii pw. św. Mikołaja w Świebodzicach na zakończenie rekolekcji adwentowych poświęconych tematyce Szkaplerza przyjęło go i tym samym weszli świadomie pod płaszcz opieki Matki Bożej.

ks. Krzysztof Ora

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia...



HOMO TABLOIDUS

Kiedy czytamy artykuły w gazetach, na smartfonie, tablecie czy komputerze, oczekujemy, że dziennikarze przedstawiają nam rzetelną informację. Ta natomiast powinna się składać z obiektywnej prezentacji różnych punktów widzenia, logicznie poprowadzonej argumentacji podpartej m.in. cytatai, wypowiedziami konkretnych osób czy zebranej dokumentacji. Nie wszystkich czytelników interesują naukowe, gospodarcze, społeczne, polityczne, kulturalne czy sportowe analizy jeżeli są zbyt obszerne. Nie wszystkich również stać – w przypadku gazet i ich internetowych odpowiedników – na ich zakup. Dostyć szybko wydawcy zorientowali się, że istnieje rynek mniej wykształconych i niezamożnych czytelników, którzy chętnie poczytają gazety w zatłoczonym tramwaju, metrze, w poczekalni u lekarza i w innych miejscach, gdzie znajduje się wokół duzo ludzi.

Powstały więc gazety, szybko nazwane „tabloidami”. Tabloid (bulwarówka, brukowiec, rewolwerówka, szmatławiec) – typ gazety, przeważnie dziennika o sensacyjnej treści i dużej liczbie ilustracji. W Europie pierwsze tabloidy pojawiły się na Wyspach Brytyjskich, gdzie zyskały ogromną popularność „News of the World” (1843-2011), „Daily Mirror” (1903), „The Sun” (1964). W Niemczech od 1952 króluje „Bild”. W większości europejskich krajów bez trudu znajdziecie podobne gazety. Polska nie oparła się europejskim i światowym trendom i po transformacji powstały dzienniki „Super Express” (1991) i „Fakt” (2003). Tabloidy serwują sensacje, tytuły artykułów są populistyczne i dosadne. Dzięki łatwo przyswajalnemu językowi i stosunkowo niskiej cenie trafiają przede wszystkim do mało wymagających odbiorców. Odwołują się one do emocji, do prawdziwych lub domniemyanych sensacji, nierzadko łamią etykę dziennikarską. Zdarza się, że opisują fikcyjne historie. Zawierają duzo zdjęć, a mało tekstu. Ilustracje często przedstawiają szokujące sceny, nierzadko przesycone są nagością. Duzo uwagi poświęca się plotkom z życia znanych ludzi i tematyce sportowej. Często atrybutem jest łatwa krzyżówka.

Tabloidy nie są mediami opiniotwórczymi, gdyż nie reprezentują własnego zdania. Powielają natomiast opinie większości lub określonych grup swoich czytelników. Bulwarówki nie omawiają zagadnień naukowych ani polityki międzynarodowej w kontekście innym niż skandalu, gdyż mogłoby to okazać się zbyt nudne dla odbiorców nastawionych na tanią sensację. Nadmiar tekstów medialnych nie pozostaje bez wpływu na proces przetwarzania i interpretacji treści, które docierają do odbiorcy. Pojęcie „tabloid” nie odnosi się dziś już wyłącznie do dwuwymiarowej powierzchni gazety, lecz obejmuje także inne produkty medialne, które – operując słowem, dźwiękiem i (także ruchym) obrazem – tworzą przekaz skrojony na miarę wymagań współczesnego „homo tabloidusa”. Telewizja, radio czy portale internetowe starają się łączyć informacje z rozrywką (infotainment), aby przyciągnąć uwagę odbiorców tworząc np. programy publicystyczne, w których występują celebryci, czy też programy rozrywkowe przedstawiające informacje o bieżących wydarzeniach. Internet rządzi się swoimi prawami i tam liczy się „clickbait”. Wykorzystuje zwykle naturalną ciekawość człowieka dostarczając krótkie, chwytliwe hasło, które zaciekawia internautę. Cechą charakterystyczną zjawiska clickbaitu jest konieczność kliknięcia w artykuł, aby przejść do właściwej treści. Najczęściej, kończy się to zetknięciem z informacjami, które zapowiadały się ciekawiej lub prezentują inną niż przewidywana tematykę, co jest bardzo irytujące dla użytkownika. Irytację wzmacnia obecność reklam, ulokowanych często tak, że czytanie artykułu jest utrudnione. Głównym celem clickbaitu jest generowa-



nie zysków z reklam internetowych („wyskakujących” często równoległe z kliknięciem w nagłówek), kosztem rzetelności informacji.

Tytułowy „homo tabloidus” dręczony obawą, by w lawinie codziennych newsów nie umknęło mu coś istotnego, pospiesznie przemieszcza się w obszarze informacji. Zamiast czytać, omiata więc wzrokiem tekst, skupiając uwagę na najbardziej wyróżniających się jego fragmentach:

tytuły, zdjęciach, śródtytułach czy ludzi. Zamiast analizować treść, surfuje po powierzchni znaczeń często nie doczytując ich do końca. Informacje niezbędne do tego, by nie „wypaść z obiegu”, pojawiają się w liczbie i tempie zbyt dużym. Na ich strawienie po prostu brakuje czasu.



„Homo tabloidus” wierzy w przedstawiony przez tabloidy uproszczony model świata.

Media tabloidowe uznaje się za podrzędne wobec mediów informacyjnych, wulgarne i kontrowersyjne, bo nastawione na sensację i zysk.

Tabloidyzacja przekazu, presja konstrukcji infotainment i clickbaitów prowadzą do degradacji jakości dziennikarstwa, a także do zniekształcania obrazu rzeczywistości, który jest przedstawiany przez media. Wiele środowisk opiniotwórczych uważa, że takie podejście prowadzi do nieprawdziwego, niepełnego i niezrównoważonego obrazu wydarzeń i sytuacji. Tabloidyzacja jest więc rezultatem swoistego wyścigu z czasem, walki o odbiorcę poszukującego zazwyczaj krótkich a treściwych przekazów, nastawionego na rozrywkę, rzadziej na refleksję. Ze szkodą dla dziennikarzy i odbiorców informacji.

Opracował Ryszard Stochła

źródła:

pl.wikipedia.org

<https://prezi.com/9twzrq2lv5an/tabloidyzacja-mediow/>
materiały z Konferencji naukowej „Współczesny polski system

medialny” Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce
Grażyna Stachyra – Radio kontra tabloid?

Kinga Zielińska – Druga twarz tabloidu

Mateusz Kasiak – Tabloidyzacja prasy opiniotwórczej

Poniedziałek, 6 stycznia, Objawienie Pańskie

„Trzej królowie, monarchowie, gdzie spiesznie dążycie?” – śpiewamy w uroczystość Objawienia Pańskiego w naszych kościołach. Ale czy rzeczywiście było ich trzech? I czy na pewno byli królami?

Ewangelista Mateusz mówi jedynie, że „mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy” (Mt 2, 1). Nie mówi, ilu ich było, a już na pewno nie stwierdza, że byli to królowie. Greckie słowo „magio”, dosłownie „mago-wie”, które znajduje się w Ewangelii, nie oznacza także magów ani astrologów, choć faktycznie niezwykli przybysze obserwowali gwiazdy. Byli to mędrcy, którzy mogli pełnić odpowiedzialne stanowiska i których mądrość wzbudzała podziw i szacunek.

Przekonanie, że byli to królowie, wzięło się z proroctwa Izajasza o Jerozolimie, które także jest dziś czytane: „Pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu” (Iz 60,3). Uważa się też, że było ich trzech, ponieważ ofiarowali Jezusowi trzy dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Chociaż jednak nie znamy dokładnie ich imion, liczby ani krajów pochodzenia, wiemy o nich to, co najważniejsze – kiedy znaleźli Dziecię Jezus, „padli na twarz i (...) ofiarowali Mu dary” (Mt 2,11).

Zastanówmy się, jakie dary my możemy dziś ofiarować naszemu Królowi:

- Złoto jest metalem szlachetnym oznaczającym bogactwo. Co jest twoim złotem? Być może czas, jaki poświęcasz na służbę Bogu lub pieniądze, którymi dzielisz się z ubogimi.
- Kadzidło oznacza kult Boży. Możesz ofiarować Jezusowi kadzidło twojej modlitwy i uwielbienia wznoszącego się z twego serca przed tron Najwyższego.
- Mirra jest wonnością, która zapowiadała ofiarę Jezusa na krzyżu. Mirrą, jaką możesz ofiarować, jest czas poświęcony trosce o rodzinę, bliskich, a także tych, którzy są w potrzebie.

W dzisiejszym, świątecznym dniu ofiaruj Panu z radością te drogocenne dary. Ofiaruj Mu najszczerzej jak potrafisz wszystko, co posiadasz. Złóż przed Nim całe twoje życie, oddaj Mu chwałę i cześć. Jezus raduje się każdym darem, który Mu przynosisz.

„Jezu, chcę Cię dziś wychwalać i ofiarować Ci wszystko, czym jestem i co posiadam”.



Uroczysta Wigilia w Klubie Senior +

Grudzień to wyjątkowy, magiczny miesiąc wypełniony świątecznymi spotkaniami. W poniedziałek, 16 grudnia uroczyste spotkanie świąteczne odbyło się w siedzibie Klubu Senior + na Osiedlu Sudeckim.

Wszystkich zebranych powitała Kierownik Klubu Agata Koperska, wśród zaproszonych gości byli: Burmistrz Miasta Paweł Ozga, Zastępca Burmistrza Tobiasz Wysocki, Sekretarz Miasta Sabina

Cebula, Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Pantal, Prezes OSiR Świebodzice Jarosław Pizuński, Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Robert Sysa, Zastępca Dyrektora Beata Jankiw. Świątecznego Błogosławieństwa udzielił Dziekan Dekanatu Świebodzickiego Ksiądz Proboszcz Józef Siemasz. Seniorzy i goście w świetnych nastrojach zasiedli do pięknie nakrytych stołów. Głos zabrał Burmistrz, który złożył wszystkim

obecnym serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i radości na każdy nadchodzący dzień, przekazał również słodki poczęstunek. Podkreślił, że Boże Narodzenie to szczególny czas spędzany w gronie bliskich osób, dlatego niezwykle miło jest móc gościć w tak serdecznych progach wśród tylu życzliwych ludzi. Na spotkaniu nie zabrakło również kolęd, a na stołach zagodziły świąteczne przysmaki.

swiebodzice.pl



Członkowie PZN podzielili się opłatkiem

17 grudnia członkowie Polskiego Związku Niewidomych oddział Świebodzice zorganizowali spotkanie opłatkowe. Do stołu pełnego wigilijnych potraw zasiedli wraz z zaproszonymi na tę uroczystość gośćmi.

Zastępca Burmistrza Świebodzic Tobiasz Wysoczański w imieniu Burmistrza Miasta Świebodzice Pawła Ozgi, złożył najserdeczniejsze życzenia oraz świąteczny kosz prezentowy na ręce pani prezes Barbary Mielczarek, sam również



otrzymał miły upominek, podobnie jak zaproszony na tę okazję ksiądz proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Świebodzicach Józef Siemasz, który pobłogostawił zgromadzonych oraz potrawy wigilijne. Spotkanie było okazją do podzię-

kowań, wzajemnego wręczenia sobie upominków, przekazania życzeń, refleksji, a także do wspólnego spotkania w świątecznej atmosferze pełnej serdeczności i życzliwości.

swiebodzice.pl

18-25 stycznia, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Od dzisiejszej soboty katolicy wraz z chrześcijanami całego świata obchodzą Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (18-25 stycznia). W ciągu tego tygodnia gromadzimy się na wspólnej modlitwie o zakończenie wszelkich podziałów w Ciele Chrystusowym.

Pragniemy zachęcić was wszystkich do włączenia się w tę modlitwę, która według św. Jana Pawła II jest okazją do „dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako dar Boży” („Novo Millennio Ineunte”, 43).

Począwszy od Jana XXIII wszyscy papieże wzywali do modlitwy o jedność. Papież Benedykt XVI pytał: „Jak świat może poznać oblicze Boga w obliczu Jezusa Chrystusa, jeśli my, chrześcijanie, jesteśmy podzieleni?” (audiencja ogólna, 23.01.2008). Z kolei w roku ubiegłym papież Franciszek zachęcał, by iść drogą „do jedności chrześcijan, modląc się razem, podążając razem, pracując razem” (Anioł Pański, 6.01.2024).

Tematem tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan jest droga wiary św. Marty. Po śmierci brata Marty, Łazarza, Jezus zapytał ją: „Wierzysz w to?” (J 11,26). Czy wierzysz, że Jezus, który jest zmartwychwstaniem i życiem, może dokonać niemożliwego i wskrzesić Łazarza z martwych? Jezus zadaje podobne pytanie każdemu z nas: „Czy wierzysz, że mogę dokonać niemożliwego? Czy wierzysz, że mogę przezwyciężyć stulecia podziałów i uprzedzeń pomiędzy chrześcijanami? I czy wierzysz, że mogę uzdrowić także twoje serce ze wszystkich uprzedzeń do braci i siostr w Chrystusie?”.

Jedność chrześcijan jest sprawą nas wszystkich. Módlmy się więc razem.

Poszukaj informacji o wspólnych modlitwach i nabożeństwach i weź w nich udział. Jeśli nie masz takiej możliwości, połącz się duchowo.

„Panie, uczynź z nas jedno tak, jak Ty i Ojciec jedno jesteście.”



Przez trzy kolejne grudniowe środy na naszej plebani Alicja Bekas prowadziła zajęcia z arteterapii dla seniorów. W ramach tych zajęć grupa pań wykonała wianki świąteczne oraz stroiki, którymi można ozdobić mieszkanie i stół wigilijny.

Niedziela, 12 stycznia, Chrzest Pański

W wielu krajach dziś sprząta się świąteczne dekoracje, ponieważ uroczystość Chrztu Pańskiego tradycyjnie kończy okres Bożego Narodzenia. Jest tak dlatego, że wraz z zanurzeniem się w wodach Jordanu Jezus kończy życie ukryte w Nazarecie i rozpoczyna działalność publiczną. Nie czyni tego przy pomocy płomiennej przemowy czy imponującego pokazu mocy. Prosi natomiast swego kuzyna, Jana, aby Go ochrzcił, tak samo jak chrzci ściągniętych z różnych stron grzeszników.

Dlaczego to wydarzenie jest tak ważne? Ponieważ przez chrzest Jezus publicznie przyjmuje naszą ludzką kondycję. Ten, który jest bez grzechu, pokornie zgadza się na to, by zostać „policzony (...) pomiędzy przestępców” (Iz 53,12). Oczywiście we Wcieleniu Jezus stał się w pełni człowiekiem. Jednak przyjmując chrzest, pokazał, że identyfikuje się całkowicie z naszym człowieczeństwem, nie wyłączając nawet grzechu.

Jak wyjaśnił papież Benedykt XVI w swojej książce Jezus z Nazaretu: „Jezus (...) swą działalność inauguruje, zajmując miejsce grzeszników”. Kiedy Jezus przyjmuje chrzest, tym samym akceptuje swą przyszłą śmierć za grzechy całej ludzkości. Wyprzedza poddanie się woli Ojca w czasie konania w Ogrójcu i kieruje naszą uwagę ku swemu cierpieniu i śmierci na krzyżu. Rozpoczyna działalność od zgody na misję Zbawiciela świata ze wszystkimi jej konsekwencjami. Tę zgodę potwierdzi potem w Ogrójcu, na drodze krzyżowej i wreszcie umierając na Golgocie.

Jakże wspaniałym Zbawicielem jest Jezus! On nie trzyma się od nas na dystans, ani nie zbawia nas z pozycji swej mocy i chwały. Ogołocił i uniżył samego siebie, stawszy się człowiekiem. Przyjął chrzest, którego nie potrzebował, aby przynieść nam zbawienie, którego my potrzebowaliśmy. A czyniąc to, uświęcił wody naszego chrztu. Dzięki Jego pokorze możemy zostać obmyci z grzechów i otrzymać łaskę do życia jako dzieci Boże.

Niech więc to nie będzie tylko dzień sprzątanía świątecznych dekoracji. Cieszymy się dziś i radujmy z tego, że Jezus nas zbawił!

„Dziękuję Ci, Jezu, za to, że przyjąłeś nasze człowieczeństwo”.

Niedziela, 19 stycznia

W czytanim dziś fragmencie Ewangelii Jan opowiada o tym, jak Jezus uratował przyjęcie weselne, zamieniając wodę w wino. Był to pierwszy cud zdziałany przez Jezusa i Jan zauważa, że uczniowie, widząc to, „uwierzyli w Niego”.

Oczywiście, że uwierzyli! Jezus dokonał przecież czegoś, co wydawało się niemożliwe. Jak mogli pozostać obojętni! Jezus nie tylko okazał się zdolny do czynienia cudów, ale także okazał troskę ojcza panny młodej, który w przeciwnym razie zostałby upokorzony wobec wszystkich gości.

Jednakże Jan stwierdza również jasno, że był to dopiero początek, a nie koniec drogi wiary uczniów. Na tej drodze przyjdą chwile, gdy będą mocno ufać mocy Jezusa i Jego miłości – jak wówczas, gdy pozostaną przy Nim, mimo iż wielu innych odejdzie (J 6,60-69). Ale będą też i takie momenty, w których lęk, pycha czy grzech doprowadzą ich do zwątpienia – jak tej nocy w Ogrójcu, kiedy uciekli, zostawiając Go.

Podobnie i my przeżywamy wzloty i upadki na drodze wiary. Wszyscy mamy chwile, kiedy wierzymy, że Jezus może dokonać tego, co wydaje się niemożliwe – i takie, w których tracimy ufność w Jego moc i miłość.

Rozważmy, na przykład, trwający obecnie Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Przez cały tydzień chrześcijanie wszystkich wyznań gromadzą się na wspólnej modlitwie o kres podziałów w Ciele Chrystusowym. Potrzeba wiary, by spotkać się z ludźmi, których tradycje i nabożeństwa są inne niż nasze, i modlić się razem o to, by Bóg uczynił z nas jedno.

Może myślimy, że przywrócenie jedności jest już niemożliwe, nawet dla Boga. A może my sami wcale nie mamy ochoty wychodzić z miłością i troską Jezusa do tych, którzy są od nas oddzieleni.

Jezus może dokonać tego, co niemożliwe! Uwierźmy w Jego obietnice. Uczynimy krok w wierze i módlmy się wraz z naszymi braćmi i siostrami, wołając: „Panie, uczyni z nas jedno!”.

Sobota, 25 stycznia, Nawrócenie św. Pawła

„Jak Bóg może kochać kogoś tak beznadziejnego jak ja?” – pytanie to zaczyna nas niepokoić, gdy upadamy i odchodzimy od Pana. Dlatego dzisiejsze święto Nawrócenia św. Pawła może stać się dla nas wielkim źródłem nadziei.

Przyjrawszy się czynom św. Pawła, można by zgodnie uznać go za wielkiego grzesznika. On sam tak mówił o sobie (1 Tm 1,15). Z wielkim zapałem prześladował młody Kościół, ścigał i aresztował swoich współbraci Żydów, którzy poszli za nauką Chrystusa. Był przy kamienowaniu Szczepana, pierwszego męczennika, i zgadzał się na nie, choć dobrze znał przykazanie Boże „nie zabijaj”. Dręczył niewinnych mężczyzn i kobiety w przekonaniu, że postępuje słusznie. Gdyby Bóg postanowił odrzucić Pawła, prawdopodobnie uznalibyśmy to za słuszny wyrok.

Ale Bóg zaskoczył wszystkich! Jak mówi sam Paweł mieszkańcom Jerozolimy w dzisiejszym pierwszym czytaniu, Pan objawił się mu na drodze do Damaszku, wezwał go do nawrócenia i uczynił świadkiem wszystkiego, „co widział i słyszał”.

Nawrócenie Pawła przemawia do nas szczególnie mocno teraz, na początku Roku Jubileuszowego. Dla Żydów jubileusz był czasem darowania długów i wyzwolenia z niewoli. Dla nas jest to czas świętowania wolności, jaką obdarzył nas Chrystus. Bóg nie chce, abyśmy wciąż powracali myślą do dawnych grzechów. Pragnie darować nam długi, otoczyć nas swoim miłosierdziem i obdarzyć łaską przeżywania każdego dnia w sposób, jaki jest Mu miły.

Niezależnie od tego, jak daleko oddaliłeś się od miłości Chrystusa, wiedz, że On oczekuje twój powrotu. Nic z tego, co uczyniłeś i co jeszcze uczynisz, nie jest w stanie postawić cię poza zasięgiem Jego miłości i miłosierdzia. Skoro przebaczył Pawłowi i włączył go w swój wieczny plan, może uczynić to samo dla ciebie!

„Panie Jezus, dziękuję Ci za to, że w tym Roku Jubileuszowym pozwalasz mi zacząć od nowa”.

BOŻE NARODZENIE W RPA

Jeżeli Boże Narodzenie kojarzy nam się z wieczorą wigilijną, choinką, śpiewem kolęd, śniegiem i niebem usłanym gwiazdami, to tych elementów w przeżywaniu Narodzenia Pańskiego w Republice Południowej Afryki z pewnością będzie brakować. Wieczorą wigilijna jest obca zarówno ludom afrykańskim, jak i społecznościom zachodnim, które zamieszkują ten kraj.

Wprowadzie kolędy słyszy się w dużych supermarketach już w okresie Adwentu, w radio i telewizji, jak to ma miejsce w Polsce, ale zabieg ten ma charakter czysto komercyjny i niewiele ma wspólnego z przeżyciem wigilijnym.

Choinka (drzewo sosnowe), która jest nieodzownym ornamentem Świąt Bożego Narodzenia w Polsce, w RPA należy do rzadkości: przeważają eukaliptusy, agawy i palmy. Śniegu nie ma, ponieważ jest środek lata. W grudniu jest wyjątkowo gorąco, czasami parno, a po południu mogą wystąpić burze. Wszystkie te czynniki odgrywają również ważną rolę w sposobie przeżywania nie tylko świąt chrześcijańskich.

Pomimo tego, że Boże Narodzenie jest świętem chrześcijańskim i dniem wolnym od pracy, każda ze wspólnot (dominują tutaj wspólnoty protestanckie) przeżywa je na swój sposób, to znaczy w obrębie własnej tradycji religijnej. Z pewnością większość chrześcijan spotyka się na liturgii bożonarodzeniowej

w swoich świątyniach, z pewnością śpiewają kolędy i rozmyślają nad wydarzeniem Wcielenia Słowa Bożego, a później przedłużają tę refleksję w czasie spotkań rodzinnych.

Sam dzień Bożego Narodzenia w lokalnych wspólnotach jest przeżywany tak jak i w całym Kościele rzymskokatolickim. W każdej wspólnotce parafialnej lub misyjnej jest sprawowana Eucharystia. Pasterka jest przeżywana w niektórych świątyniach o północy, często jednak jest też antycypowana w godzinach wcześniejszych ze względu na wzrastającą przestępczość, szczególnie w środowiskach miejskich.

Przygotowanie świątyni, w tym także tradycyjnego żłóbka z charakterystycznymi afrykańskimi elementami kulturowymi jak palmy, afrykański okrągły domek zamiast szopki, lub czarne postacie Świętej Rodziny i pasterzy... Wśród Afrykańczyków, w liturgii bożonarodzeniowej przeważa zatem kolorystyka afrykańska z bogatym śpiewem i tańcem oraz dynamiczną akcją liturgiczną.

Kościół rzymskokatolicki w RPA dość dobrze zinkulturyzował się, czyli przejął elementy bliskie społecznościom i kulturom tego kraju i ubogacił chrześcijańską wiarę, która jak wiemy charakteryzuje się zdolnością adaptacji w różnych warunkach społecznych, politycznych, religijnych.

ks. Zbigniew Chwaja, sercanin

Niedziela, 26 stycznia

Gdybyśmy mieli podsumować misję Jezusa w kilku słowach, można by powiedzieć, że przyszedł, aby nas wyzwolić. To właśnie oznajmił zgromadzonym w synagodze mieszkańcom Nazaretu, odczytawszy słowa proroka Izajasza – został posłany, aby „więźniom głosił wolność” i aby „uciśnionych odsyłał wolnymi” (Łk 4,18; Iz 61,1).

Ówczesnym słuchaczom Jezusa słowa te mogły przypomnieć czasy, gdy ich przodkowie zostali wyzwoleni z niewoli egipskiej i babilońskiej. Mogły budzić nadzieję na wyzwolenie spod panowania Rzymian.

Jezus jednak miał na myśli coś jeszcze większego. Przyszedł uwolnić ludzkość od grzechu i śmierci oraz od wszystkiego, co przeszkadza żyć pełnią życia, które On przynosi.

Od czego chciałbyś dziś zostać uwolniony? Może „zjadają” cię nerwy i odbija się to na wszystkim, co mówisz i robisz? Może lęki nie pozwalają ci spać w nocy lub powstrzymują cię przed postawieniem kolejnego kroku na drodze za Panem? Może przygnębia cię sytuacja na świecie lub po prostu w twojej rodzinie? A może walczysz z uzależnieniem, które wciąż prowadzi cię do grzechu?

Często traktujemy takie problemy jako nieuchronną część naszego życia grzesznych ludzi na grzesznym świecie. Jednak tego typu myślenie nie uwzględnia mocy krzyża i zmartwychwstania Jezusa. Nasz Pan umarł i zmartwychwstał po to, abyśmy mogli zostać uwolnieni od wszystkiego, co odbiera nam pokój i radość!

Zbadaj dziś swoje serce i zobacz, czy jest w nim coś, co cię zniewala. Jeśli tak, oddaj to Panu i uczynь akt wiary, wyznając Mu, że to, co powiedział mieszkańcom Nazaretu jest prawdą. On przez swoją śmierć i zmartwychwstanie rzeczywiście odsyła uciśnionych wolnymi – i dotyczy to każdego z nas, także ciebie! „Jezu, dziękuję Ci za to, że mnie wyzwalaś.”

Program wizyty duszpasterskiej 2024/2025

Piątek 27 grudnia 2024 r. godz. 15.00

1. ul. Chmielna
2. Al. Lipowe 1-13A
3. ul. Browarowa, ul. Mickiewicza,

Sobota 28 grudnia 2024 r. godz. 14.00

1. ul. H. Modrzejewskiej, ul. Sportowa
2. Al. Lipowe 2-8, 21-25
3. ul. Krótka, Al. Lipowe 17-19

Poniedziałek 30 grudnia 2024 r. godz. 15.00

1. ul. Kolejowa 4-6, 8a-16
2. ul. Kolejowa 1-13
3. ul. Kolejowa 15-27f

Czwartek 2 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Kościuszki 1-31
2. ul. Kościuszki 2-47
3. ul. Metalowców 2-18

Piątek 3 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. Plac św. Jana Pawła II
2. Park Miejski, ul. Żwirki i Wigury
3. ul. Puławskiego

Sobota 4 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Patronacka 1-5
2. ul. Patronacka 2-6
3. ul. Patronacka 8-12

Wtorek 7 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. J. Piłsudskiego 2-10
2. ul. J. Piłsudskiego 15-29a
3. ul. J. Piłsudskiego 31-41

Środa 8 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Polna i Rekreacyjna
2. ul. O. Pio 1A-20
3. ul. O. Pio 21-42

Czwartek 9 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Marii Skłodowskiej-Curie
2. Plac Dworcowy, ul. Parkowa
3. ul. Słowackiego, Rynek, ul. Puszkina

Piątek 10 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Stawowa 1-5
2. ul. Stawowa 2-6
3. Spokojna 1 a, b, c

Sobota 11 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Strzegomska – cała
2. ul. Strzelecka 12-20
3. ul. Strzelecka 2-10

Poniedziałek 13 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Świdnicka 21-29
2. ul. Świdnicka 1-19
3. ul. Świdnicka 2-18

Wtorek 14 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 1-15
2. ul. Świdnicka 32-56
3. ul. Wojska Polskiego

Środa 15 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 1-15
2. ul. Zwycięstwa 2-8
3. ul. Wolności 17-35

Czwartek 16 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 8-28
2. ul. Zwycięstwa 1-9
3. ul. Wolności 37-49

Piątek 17 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Zwycięstwa 11-21
2. ul. Zwycięstwa 18-28
3. ul. Zwycięstwa 10-16

Sobota 18 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Żeromskiego 2-18
2. Wałbrzyska 1-23a
3. ul. Towarowa

Poniedziałek 20 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wałbrzyska 2-34
2. os. Sudeckie 3 a, b, c, d
3. ul. Wałbrzyska 25-37c oraz 36-46

Wtorek 21 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 2 a, b, c
2. os. Sudeckie 5 a, b, c,
3. os. Sudeckie 3 e, f, 4 a, b,

Środa 22 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 4 c, d, e, f,
2. os. Sudeckie 6 d, e, f,
3. os. Sudeckie 5 d, e, f

Czwartek 23 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 6 a, b, c,
2. os. Sudeckie 6 i, k,
3. os. Sudeckie 6 g, h,

Piątek 24 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 7 a, b, c,
2. os. Sudeckie 8 d, e, f,
3. os. Sudeckie 7 d, e, f,

Sobota 25 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. os. Sudeckie 8 a, b, c,
2. os. Sudeckie 9 d, e, f
3. os. Sudeckie 9 a, b, c

Poniedziałek 27 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. M. Kopernika 3-23
2. ul. Kolejowa 18-36
3. ul. M. Kopernika 2-16

Wtorek 28 stycznia 2024 r. godz. 15.00

1. kolęda dodatkowa
2. kolęda dodatkowa
3. kolęda dodatkowa

Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

ŚRODA 1.01.2025 r.

7³⁰ W int. Janiny z okazji 85 rocz. urodzin, o łaskę zdrowia duszy i ciała, opiekę MB i Boże błog.

na dalsze lata życia

9⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o Boże błog. na Nowy Rok

10³⁰

12⁰⁰ ++ rodzice: + Zdzisław, + Leokadia, ++ Babcie:

+ Weronikę, + Adolfinę, za ++ z rodziny

18⁰⁰ + Helena, + Franciszek ŻARNOWSCY,

+ Janina, + Jan, + Ryszard GWÓŹDŹ

oraz za ++ z rodzin: ++ ŻARNOWSKICH,

++ KOŻUCHOWICZ, ++ GWÓŹDŹ, ++ PAŁKA

CZWARTEK 2.01.2025 r.

7⁰⁰ + Zbigniew KIERCZYŃSKI (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰

18⁰⁰

PIĄTEK 3.01.2025 r.

7⁰⁰ + Marianna KUPIEC (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰

18⁰⁰

SOBOTA 4.01.2025 r.

7⁰⁰ W int. Panu Bogu wiadomej

9⁰⁰ WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU

SERCU NMP

18⁰⁰ + Henryk KOMAISZKO (w 20 rocz. śm.),

za ++ rodzice JANUSZEWSKY

NIEDZIELA 5.01.2025 r.

7³⁰

9⁰⁰ + Zbigniew GUDANIEC, + Marek SZCZELCZYK

10³⁰ + ks. Wojciech JASIŃSKI (w 5 rocz. śm.) –

int. od przyjaciół

12⁰⁰ + Urszula DĘBSKA – int. od Czesława i Marii

GAWLIK z rodziną

18⁰⁰ + Lilia, Marta RICKEN (zd. PASZKOWSKA)

PONIEDZIAŁEK 6.01.2025 r.

7³⁰

9⁰⁰ + Antoni, + Zuzanna SOBIECCY

10³⁰ W intencji Tereski z okazji 10 urodzin, prosząc

o bł. Boże, opiekę Matki Bożej i św. Mikołaja, patronki

chrztu św., prosząc o odkrycie powołania i talentów

12⁰⁰ + Marianna KUPIEC – of. od sąsiadów

18⁰⁰ za ++ z rodziny ++ ZIAREK: + Marcin,

+ Zdzisława (k), + Czesław

WTOREK 7.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰

ŚRODA 8.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰ Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Doroty i Michała

18⁰⁰

CZWARTEK 9.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰

PIĄTEK 10.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰ + Mieczysław SMĘDRA

SOBOTA 11.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰

NIEDZIELA 12.01.2025 r.

7³⁰ Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Heleny,

z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą

o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki

Bożej i łaskę zdrowia

9⁰⁰

10³⁰ + Józefa (k) KUNA (w 1 rocz. śm.), + Ryszard,

+ Eugeniusz KUNA

12⁰⁰ + Jan DROŹDŹ (w 15 rocz. śm.), za Jego

++ rodziców, + brata

12⁰⁰ W int. dziękcz.-błag. w int. Ireny i Mieczysława

KOCZOT z okazji 60-lecia ślubu

z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą

o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki

Bożej i łaskę zdrowia dla jubilatów oraz łaski

dla całej rodziny

18⁰⁰

PONIEDZIAŁEK 13.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰

WTOREK 14.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰ + Andrzej SZCZYKAŁY (int. od żony),

za ++ z rodziny

ŚRODA 15.01.2025 r.

7⁰⁰

9⁰⁰

18⁰⁰

CZWARTEK 16.01.2025 r.

7⁰⁰ + Monika SIWARSKA (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰

18⁰⁰

PIĄTEK 17.01.2025 r.7⁰⁰ + Lesia KRZYŻANOWSKA (int. od ucz. pogrz.)9⁰⁰18⁰⁰**SOBOTA 18.01.2025 r.**7⁰⁰ + Stanisław SMYKOWSKI (int. od ucz. pogrz.)9⁰⁰18⁰⁰ + Marianna, + Roman KIMAK**NIEDZIELA 19.01.2025 r.**7³⁰ W int. dz.-błag. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błog. Boże, łaskę zdrowia, opiekę Matki Bożej, o pokój serca dla Norberta z okazji 34 rocznicy urodzin9⁰⁰ + Barbara LEWANDOWSKA (w 18 rocz. śm.)10³⁰ + Barbara LEWANDOWSKA (w 18 rocz. śm.)12⁰⁰ + Franciszek SZTEBEL (w 4 rocz. śm.),18⁰⁰ + Danuta WAŁACH (w 4 rocz. śm.),

za ++ z rodziny WAŁACH

PONIEDZIAŁEK 20.01.2025 r.7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**WTOREK 21.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**ŚRODA 22.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**CZWARTEK 23.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**PIĄTEK 24.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**SOBOTA 25.01.2025 r.**7⁰⁰ Dziękczynno-błagalna z okazji urodzin Elżbiety, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej i łaskę zdrowia9⁰⁰18⁰⁰ + Halina DZIURDZIA (w 3 rocz. śm.)**NIEDZIELA 26.01.2025 r.**7³⁰9⁰⁰ + Antoni KOSIŃSKI (w 18 rocz. śm.)10³⁰ + Fernand GWIAZDA (w 9 rocz. śm.)12⁰⁰ + Elżbieta RAJNIK, + mąż Jan RAJNIK – int. od córki i syna z rodzinami, + Jadwiga FRĄCZAK18⁰⁰**PONIEDZIAŁEK 27.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰ + Urszula DĘBSAK – int. od Grażyny Kluk, Marceliny Depta z rodziną z Dębicy**WTOREK 28.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**ŚRODA 29.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**CZWARTEK 30.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰**PIĄTEK 31.01.2025 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰ + Bożena HEJDUK (w 5 rocz. śm.), + Monika WOJTÓW (w 3 rocz. śm.), + Helena HEJDUK (w 1 rocz. śm.)

Grupa synodalna w naszej parafii

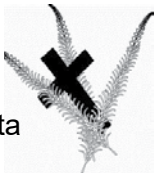
Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Wojciech Doering, 8.12.2024 r.
Maja Lilia Konieczna, 15.12.2024 r.
Amelia Maria Górniak, 26.12.2024 r.



Bramę wieczności przekroczyli:

+ Robert Józef Stec, zm.
22.10.2024 r., przeżył 55 lat
+ Stefan Kwietniowski,
zm. 3.12.2024 r., przeżył 84 lata
+ Zdzisław Kierczyński,
zm. 3.12.2024 r., przeżył 77 lat
+ Marianna Wiktoria Kupiec, zd. Śmigaj,
zm. 9.12.2024 r., przeżyła 81 lat
+ Monika Siwiarska, zm. 9.12.2024 r.,
przeżyła 37 lat
+ Lesia Krzyżanowska zd. Petrowska,
zm. 9.12.2024 r., przeżyła 45 lat
+ Stanisław Smykowski, zm. 18.12.2024 r.,
przeżył 91 lat
+ Maria Stefania Tomaszewska,
zm. 20.12.2024 r., przeżyła 88 lat



ORSZAK TRZECH KRÓLI

ŚWIEBODZICE

poniedziałek 6 stycznia 2025 r.

godz. 13.00 rozpoczęcie orszaku na świebodzickim rynku

Hala OSiR Świebodzice godz. 13.30

Zespół Muzyczny „Świebodziczanie” – śpiew kolęd i pastorałek
Szkoła Podstawowa nr 1 – jasełka pt. „Boże Narodzenie”
Szkoła Podstawowa nr 2 – śpiew kolęd
Szkoła Podstawowa nr 4 – śpiew kolęd
Szkoła Podstawowa nr 3 – śpiew kolęd
Wspólne koledowanie – poprowadzą organiści parafii Świebodzickich

Dla wszystkich: ciasto, grochówka, kawa i herbata

Organizatorzy:



Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja

pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15

Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

Proboszcz: ks. Józef Siemasz

Wikariusz: ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne

www.swmikolajswiebodzice.pl

Redakcja:

ks. Józef Siemasz, ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne, Grażyna Gorska-Kubas, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

Opracowanie graficzne winiety: Stanisław Gołdyn

DTP: Stanisław Mróz

Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

Kancelaria parafialna czynna:

wtorek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰, czwartek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰,
sobota w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰

Msze św.:

- niedziela i uroczystości: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (z udziałem dzieci), 12⁰⁰ (suma), 18⁰⁰ (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 18⁰⁰
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12⁰⁰

Spowiedź św.:

- od poniedziałku do soboty od godz. 6⁴⁵, 8⁴⁵, 18⁰⁰
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. 8³⁰-9⁰⁰ i 17⁰⁰-18⁰⁰

Sakrament chrztu św.:

I i III niedziela miesiąca o godz. 12⁰⁰

Adoracja Najświętszego Sakramentu:

- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I piątek miesiąca: rozpoczęcie całonocnej adoracji w ciszy po wieczornej Mszy św., zakończenie o godz. 9⁰⁰ w sobotę
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja